

Lipca 1 lipca 1943r. w Harrow, przesłuchany w
charakterne świadka Elascin Niedziela lat 30, gajowy,
zam. w Mordkach gm. Wisniowa, uprzedzony o odpo-
wiedzialności za fałszywe zeznania, zeznał: W lipcu
czerwca 1943r. przysli do mnie żandarwi wieciecscy w
liczbie około 30 i zabrali: mnie, syna Jurkawa,
żeniada Kerepana Hering i leśniczego Alfonsa Fryzego.
Przedem nas gdzieś wienka Heorke i karali nas tam
prowadzić ale poznaliśmy że już drogi znali. Ga-
jówka gdzie wienkali gajowi Heorke i była zająd-
je się na terenie pniowy Kurozwęki. Po przyścinie na
miejscu żandarwi wytknęli wrzplęch z Pózek
na podwórne, byli padkami i zastrelili w
liczbie 8 osób. Następnie karali nam kopac
doty i zakopac nieborczyków. Wówczas skarato
się że żona gajowego Heorke żyła więc ją ktoś
odprowadził w zarola i w ten sposób ocalała.
Wówczas żandarwi zastrelili również jeszcze kogoś
z coveczki która wienka w pobliskim domu
Mordkewa to wieny popstali dlatego że

wszelki informacja że chodził i była kochanką
 dowali się z partizantami który przeżywał
 w lesie. My wtedy ze informacji tych udzielał
 zaudarowem ujął Edward Krafański ze
 wni elorki gm. Wisniowa którego się moją
 wśród zaudarowem w ich mundurem w mundurze.
 krafański został wzięty zlikwidowany
 przez partizantów. Zaudarowi pochodził
 z Porosanku w Bagozi, narodził ich nie
 znamy ani nazwy formacji. Zadanych innych
 zdaneń świadkiem nie byłem. Odrzeczono.

Włodzisław Morski